

# Dean Dave Mustaine VMNT Angel Of Deth

GITARA ELEKTRYCZNA

Założona pod koniec lat 70. firma Dean Guitars jest obecnie **jednym z największych producentów gitar oraz basów** i może rywalizować z takimi potęgami, jak Fender czy Gibson

Piotr Szarna

**B**ardzo charakterystyczne instrumenty z główką w kształcie litery „V” i jeszcze bardziej wymyślnymi korpusami szczególnie upodobali sobie gitarzyści cięższych odmian muzyki z nieżyjącym już Dimebagiem Darrellem na czele. Niedawno endorserem firmy Dean Guitars został charyzmatyczny lider zespołu Megadeth, Dave Mustaine, którego sygnowany model gitary o nazwie Dave Mustaine VMNT Angel Of Deth mam okazję testować.

## Budowa

Dave Mustaine przyzwyczał nas już do gitar z korpusem w kształcie litery „V”, nie mogło być więc inaczej w przypadku modelu wykonanego wedle jego specyfikacji. Wykonany z mahoniu korpus wyróżnia się customową grafiką nazwaną właśnie *Angel Of Deth*. To, czy jest ona ładna, jest już kwestią gustu, ale z pewnością nie można odmówić jej oryginalności, z której to gitary marki Dean słyną. Skrzydła idealnie wkomponowują się w kształt instrumentu, a krwiste elementy grafiki mogą przywołać na myśl anioła śmierci, do którego odwołuje się drapieżna nazwa. Gniazdo wejściowe jack umieszczone jest z tyłu, w górnej części korpusu, zaraz nad zaczepem paska typu

Dunlop Flush Mount. Oba elementy Straplocków ściśle blokują się, zabezpieczając gitarę i umożliwiając jednocześnie swobodny obrót paska na kołku.

Gitara ma zamontowany stały mostek Tune-o-matic, w którym struny przechodzą przez korpus instrumentu. Bez żadnych udogodnień mamy tu możliwość regulacji menzury dla każdej ze strun i całej wysokości mostka. Prostota ta odwdzięczy się stabilnością stroju i bardzo dobrym wybrzmieniem.

Mahoniowy gryf wykonany jest zgodnie ze specyfikacją Dave'a i ma ulubiony przez artystę kształt litery „D”. Hebanowa podstrunnica, na której znajdują się 24 progi, ozdobiona jest perłowymi markerami w kształcie zębów rekina (*sharks tooth*) i otoczona białym bindingiem. Menzura gitary to typowe Fenderowskie 25,5 cala. Na nowoczesnej, czarnej główce, której kształt jest jakby miksem nawiązującym do firm Ibanez, Jackson czy ESP, widnieje charakterystyczne skrzydlate logo firmy oraz sygnatura Dave'a. Znajdziemy tu też sześć kluczy Grover oraz zaślepkę pręta napinającego. Trzeba wspomnieć, że mamy tu do czynienia z konstrukcją typu set-neck, czyli z gryfem wklejonym w korpus. Rozwiązanie to, stosowane głównie w drogich instrumentach, zapewnia



doskonały sustain i lepszy dostęp do wyższych progów. Zarówno cały gryf, korpus, jak i wszystkie elementy osprzętu wykończone są w czarnym kolorze.

Układ elektryczny tworzą dwa humbuckery aktywne Seymour Duncan Dave Mustaine Live Wire o bardzo wysokim poziomie sygnału wyjściowego. Pickupy oparte na magnesach AlNiCo V mają już wbudowane wewnątrz preampy i zasilane są baterią 9V umieszczoną z tyłu gitary. Pracą przetworników zarządza 3-pozycyjny przełącznik, a każdy pickup ma oddzielny potencjometr VOLUME. Gałka regulacji tonów jest wspólna dla całego układu. Wraz z gitarą otrzymujemy szeroki, twardy futerał, w którym znajdziemy też pasek z zaczepami Dunlopa oraz kluczyk do regulacji gryfu.

### Wrażenia

Bardzo ciekawy i oryginalny design z grafiką *Angel Of Deth* nie może przysłużyć doskonałego wykończenia gitary. Mimo że testowany Dean VMNT z sygnaturą Dave'a Mustaine'a to instrument wyprodukowany w Korei Południowej, wykonany jest

niemal perfekcyjnie. Wszystkie detale są bardzo dobrze dopracowane, progi wzorowo wykończone, a struny ustawione są nisko nad gryfem, co pozwala cieszyć się komfortową grą. Klucze Grovera pracują płynnie i dobrze trzymają strój, zaskakuje też wygodny kształt gryfu i przyjemne czucie hebanowej podstrunnicy pod palcami. Z uwagi na szeroki rozstaw skrzydeł nie jest to na pewno gitara do grania na siedząco, ale kształt korpusu i konstrukcja set-in rekompensują tę „niedogodność”, zapewniając rewelacyjny dostęp do najwyższych pozycji podstrunnicy. Przyzwyczajenia wymaga, oddalony nieco od standardowych pozycji, przełącznik pickupów. Mieszane odczucia wywołał u mnie szeroki, przypominający nieco case na klawisze, dosyć ciężki futerał, ale tak okazały instrument w końcu w czymś trzeba nosić.

### Brzmienie

Wygląd gitary i sygnatura lidera grupy Megadeth nie pozostawiają wątpliwości, do jakiej muzyki przeznaczony jest Dean Angel Of Deth. Dave przywycał nas do



Na pokładzie modelu sygnowanego przez Dave'a Mustaine'a znalazły się dwa przetworniki Seymour Duncan Dave Mustaine Live Wire gwarantujące bardzo wysoki poziom sygnału wyjściowego.

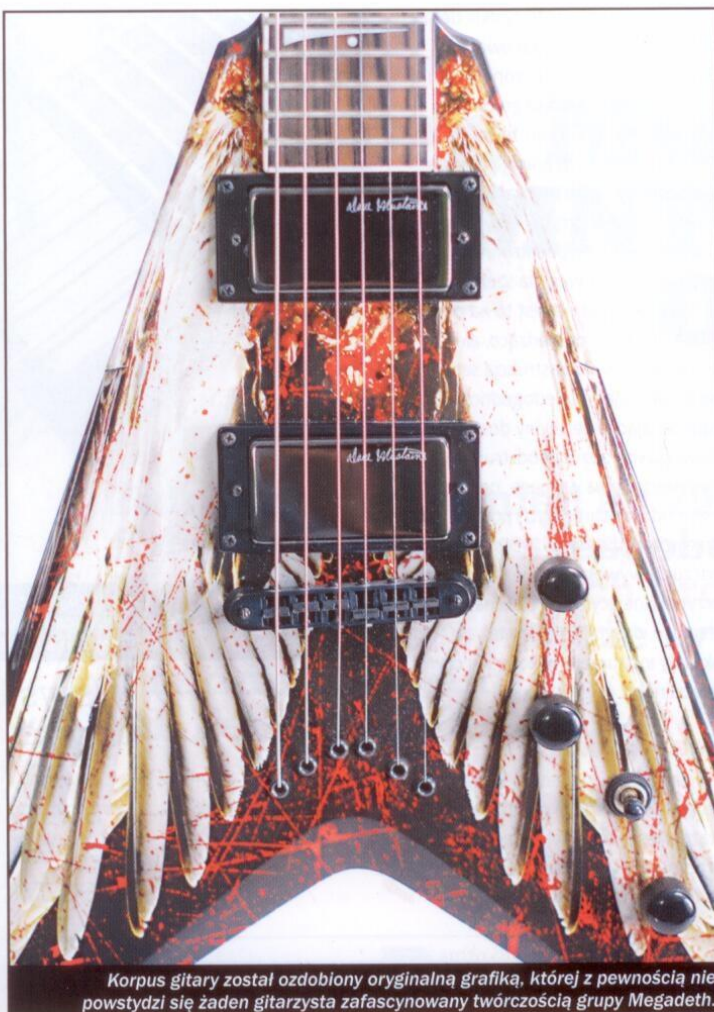
Wszystkie detale są bardzo dobrze dopracowane, progi wzorowo wykończone, a struny ustawione są nisko nad gryfem, co pozwala cieszyć się komfortową grą



ognistych, metalowych riffów i solówek, i tego też możemy się spodziewać po gitarze, którą sygnuje swoim nazwiskiem. Dzięki aktywnym pickupom Live Wire Seymour Duncana bez problemu uzyskujemy niezwykle nasyczone, metalowe brzmienia, które jednocześnie są bardzo selektywne i mają szybki, perkusyjny atak. Palm muting brzmi bardzo dynamicznie i czysto, a dźwięk nie chce przestać wybrzmiewać – sustain jest rewelacyjny. Na włączonym przetworniku przy mostku gitara Deana staje się maszyną do grania rytmicznego, a oba pickupy zapewniają dostęp zarówno do agresywnych, jak i bardziej miękkich, czytelnych barw solowych. Przetworniki są też bardzo dobrze zbalansowane. Ich dobór wzorowany był na słynnej parze humbuckerów JB/Jazz firmy Seymour, zwiększono nieco tylko poziom wyjściowy. Niewątpliwie nie jest to uniwersalna gitara, rasowego bluesa tu nie pogramy, choć jak najbardziej ustawimy naprawdę niezłe cleany, a rasowe high-gainowe, rockowe i metalowe brzmienia pozwolą zapomnieć o innych gatunkach muzycznych. Przynajmniej na czas obcowania z Deanem.

### Podsumowanie

Gitara Dean Dave Mustaine VMNT Angel Of Deth to naprawdę wysokiej klasy instrument, który swoim kształtem i grafiką na korpusie aż krzyczy do fanów metalowej muzyki. Nie można przejść obojętnie obok



Korpus gitary został ozdobiony oryginalną grafiką, której z pewnością nie powstydzili się żaden gitarzysta zafascynowany twórczością grupy Megadeth.

oryginalnego instrumentu Deana, i to niezależnie od tego, jaki rodzaj muzyki preferujemy. Miłośnicy cięższego brzmienia, sięgając po sygnowany nazwiskiem weterana

metalowej sceny instrument, muszą się zastanowić, czy na pewno chcą zatracić się w objęciach gitarowego „anioła śmierci”, bo taki scenariusz jest więcej niż prawdopodobny.

Na włączonym przetworniku przy mostku gitara Deana staje się maszyną do grania rytmicznego, a oba pickupy zapewniają dostęp zarówno do agresywnych, jak i bardziej miękkich, czytelnych barw solowych



Na czarnej główce instrumentu umieszczono klucze Grover w tym samym kolorze, które kontrastują z nadrukiem przedstawiającym logo producenta oraz sygnaturę Mustaine'a.



## Dean Dave Mustaine VMNT Angel Of Deth

### DANE TECHNICZNE

- konstrukcja:** set-in
- korpus:** mahoń
- gryf:** mahoń
- podstrunnica:** heban
- progi:** 24
- menzura:** 648mm (25.5")
- mostek:** Tune-o-matic
- klucze:** Grover
- układ elektryczny:** Seymour Duncan Dave Mustaine Live Wire (2), przełącznik 3-pozycyjny, potencjometry VOLUME (2) i TONE (1)
- wykończenie:** grafika „Angel Of Deth”
- wyposażenie:** twardy futerał, kluczyk regulacyjny, pasek z zaczepami Dunlop Straplock Flush Mount

### OCENY

- WYGODA GRY ★★★★★
- BRZMIENIE ★★★★★
- WYKONANIE ★★★★★
- JAKOŚĆ/CENA ★★★★★

doskonale wykonana gitara dla miłośników mocniejszych brzmień

### DOSTARCZYŁ

**FX-Music Group**  
 Częstochowa  
 tel. 034-374-06-46 (siedziba);  
 Zamość, tel. 084-643-92-46  
 (oddział handlowy)  
[www.fxmusic.pl](http://www.fxmusic.pl)

### CENA

4 550 zł